GŁOS POMORSKI

Nr. 150 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 20 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**

Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193.

Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 3-łamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk. niem., w dziale reklamowym na stronie i 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Grobiowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** środa, dnia 28-go czerwca 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego

sprzedaje:

Obrabiarki do metali i narzędzia warsztatowe, magneta, gaźniki (karburatory), traktor parowy z pługiem i części pługów motorowych we Lwowie.

Sól bydlęcą, skrzynie, beczki, puszki od konserw, różne naczynia, ubrania, odpadki sukienne i baweln., odpadki obuwia części uprzęży, w Poznaniu.

Różne przybory chirurgiczne i sanitarne . . w Łodzi.

Samochody, motocykle, części wozów, zniszczone obuwie, szmaty . . . . w Lublinie.

Samochód . . . . w Kielcach.

Szczegóły patrz: (2088)

„DEMOBIL“ zeszyt 38-my.

Termin składania ofert dnia 12 lipca 1922 r.

Pan Artur Śliwiński.

Czytelników intersuje napewno najpierw osoba kandydata na prezydenta ministrów.

Otóż p. Artur Śliwiński jest w Polsce znany z wydanego przez Niemcy w czasie okupacji — jak przypomina „Rzeczpospolita“ — spisu (Bibliographische Tafel) różnych działaczów politycznych polskich z uwzględnieniem wszystkich współdziałających z Niemcami tam można się dowiedzieć, że p. Śliwiński ur. się w r. 1877, skończył szkołę średnią w Łodzi, w r. 1898, a potem był do r. 1901 w akademji handlowej w Lipsku.

Po tych studjach handlowych pracował też p. Śliwiński prze pewien czas w banku w Kijowie jako buchalter

Od r. 1908 ogłosił p. Śliwiński szereg książeczek z dziejów ojczystych dla szerszego ogółu. Historykiem z wykształcenia p. Śliwiński nie jest, więc nie są to też prace naukowe. Pisał p. Śliwiński o Mickiewiczu jako polityku, o Lelewelu, o Maurycym, Mochnackim, o trzech powstaniach, o Konstytucji 3-go Maja, o Hetmanie Żółkiewskim.

Po r. 1910 p. Śliwiński zaliczył się w Warszawie do t. zw. radykalnej inteligencji i w czasie wojny i okupacji należał wraz z tą grupką do obozu współdziałającego z Niemcami.

Z tego względu został też mianowany członkiem Tymczasowej Rady Stanu, której członkowie w myśl art. 2-go rozporządzenia jen. gub. Beselera i jen. gub. Kuka z dnia 6-go grudnia 1916:

„. . . . powołani zostają na podstawie Najwyższego rozkazu J. C. M. Cesarza Austrji i Apost. Króla Węgier i J. C. M. Cesarza Niemieckiego wspólnym reskryptem obu Jenerał-Gubernatorów“.

Mianowany tedy przez jenerałów Beselera i Kuka, a z rozkazu dwu cesarzy, jednym z członków tej Tymczasowej Rady Stanu, został następnie p. Śliwiński jej sekretarzem, ale ponieważ ta Rada żadnych praw i zadań nie miała, a powołana została na to, aby w tworzeniu wojska polskiego współdziałać z naczelnym dowódcą wojskowym obu Mocarstw, któremu powierzono to zadanie“ (art. 7-my rozp. z dnia 6-go grudnia 1916) więc oczywiście było to obracanie się w próżni.

W r. 1916 wszedł również p. Śliwiński do Rady Miejskiej w Warszawie, a następnie także w wyborach roku 1919.

Z ramienia lewicy Rady Miejskiej wraz z P. P. S. został p. Śliwiński jednym z wiceprezydentów Warszawy i zajmuje się działami t. zw. kulturalnemi, nie wymagającemi głębszego wnikania w gospodarkę miejską.

Oto życiorys kandydata na prezesa. życiorys, który — jak czytelnicy przyznają — zbyt mało przedstawia danych politycznych, a jeno najmniej podatnych, o ile chodzi o stosunek p. Śliwińskiego do Niemców.

P. Śliwiński jest kandydatem Belwederu, zatem p. Piłsudskiego. Innemi słowy odżywają dawne miłostki z okupantami, a równocześnie powtarza się gra z gabinetem Moraczewskiego, który w zaraniu niepodległości polskiej dopuścił do Polski jako jedynego zagranicznego posła — p. von Kesslera z Berlina.

Naród patrzy na tę grę, którą Belweder urządza z Polską, i zacina zęby. Ale nie zacinać zębów winni posłowie, tylko kategorycznie protestować przeciw temu, by w chwili, gdy na wewnątrz potrzebujemy rządu objektywnego i bezpartyjnego wobec nadchodzących wyborów, a na zewnątrz rządu, idącego po linji polityki z państwami zachodniemi stał na czele prezydent o wybitnej przeszłości niemiecko-milej.

W tej myśli wypowiedział się też prezes klubu Chrześc. Demokracji, oświadczając p. Śliwińskiemu, że klub jest przeciw jego kandydaturze, bo nie ma do niego zaufania jako do polityki bezstronnego i nie podlegającego dyktandom z Belwederu.

Stanowisko powyższe zajęli też przedstawiciele Związku Ludowo-Narodowego grupy Dubanowicza, dalej Skulszczycy i Klub Mieszczański. One widzą doskonale dokąd prowadzi polityka naczelnika Państwa, którą ma wobec Sejmu i narodu reprezentować p. Śliwiński. Cena ustąpienia ministra spraw zagranicznych Skirmunta, zwolennika ententy, daje po temu najlepsze świadectwo.

I z tej przyczyny koła narodowe nie mogą w gabinecie p. Śliwińskiego widzieć rządu, który poprowadziłby naród ku uspokojeniu wewnętrznemu i zmocnieniu na zewnątrz. Z tej przyczyny stanowisko nasze musi być opozycyjne i to w najostrzejszej formie.

Sprawa nowego gabinetu.

Z KOMISJI GŁÓWNEJ.

Warszawa. (PAT.) Na poniedziałkowem posiedzeniu Komisji Głównej p. marszałek Sejmu odczytał list p. Naczelnika Państwa o wyznaczeniu na premjera p. Artura Śliwińskiego. Nad kandydaturą premjera wywiązała się dyskusja, poczem przystąpiono do głosowania. Rezultat głosowania był następujący: za kandydaturą opowiedziało się 226 głosów, przeciwko 188. Przeciwko kandydaturze p. Śliwińskiego głosowały następujące kluby Chrześcijańska Demokracja, Klub Dubanowicza, Zw. L. N., Narodowe Zjed. Lud., Zjednoczenie Mieszczańskie. Klub Matakiewicza (Kat. Str. Lud.) wstrzymał się od głosowania.

PISMO NACELNIKA PAŃSTWA DO P. ŚLIWIŃKIEGO

Warszawa. (PAT.) P. naczelnik Państwa wystosował w dniu wczorajszym do p. Artura Śliwińskiego, wiceprezydenta m. stołecznego Warszawy, list treści następującej.

Rzeczpospolita Polska Naczelnik Państwa.

Do P. Artura Śliwińskiego, wiceprezydenta miasta Warszawy w miejsce

Poruczam Panu misję utworzenia nowego gabinetu ministrów.

Warszawa, Belweder, dnia 26 czerwca 1922.

Naczelnik Państwa (—) Piłsudski.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Kancelarji cywilnej p. naczelnika Państwa wystosował wczoraj do p. marszałka Sejmu Ustawodawczego list treści następującej:

Szef kancelarji cywilnej Naczelnik Państwa Nr. 5254/22 z dnia 26 czerwca 1922 r.

Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Z polecenia p. naczelnika Państwa mam zaszczyt przesłać Panu Marszałkowi odpis pisma, wystosowanego w dniu dzisiejszym przez Naczelnika Państwa do p. Artura Śliwińskiego, wiceprez. miasta stoł. Warszawy.

Szef kancelarji cywilnej Naczelnika Zaństwa

(—) St. Car.

OBEJMOWANIE GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Katowice, (AG. WSCH.) W niedzielę przejęte zostały przez przedstawicieli rządu polskiego, p. komisarza państwa Hinzego, oraz dyr. depart. śląskiego przy min. przemysłu i handlu, w. Kiedronia i zastępcę tegoż p. Ciszewskiego, fiskalne kopalnie w Bielszowicach (wielki szyb Rheinbadena). Niezwłocznie po przejęciu zawieszono na szybach i na gmachu inspekcji górniczej sztandar polski. Przedstawiciele górników polskicw przyjęli przejęcie radosnem staropolskiem życzeniem „Szczęść Boże!“

ZAJĘCIE TARNOWSKICH GÓR.

Ktowice, (AW) 26. 6. o godzinie 11-tej odbyło się przejęcie Tarnowskich Gór przez wojsko polskie. Zajęto również północną część powiatu bytomskiego oraz miejscowości Piekary, Bismarck-huta, Friedenshute.

NAPAD NIEMCÓW NA WOJSKO FRANCUSKIE.

Katowice, (PAT) (AW) Według pism niemieckich w tych dniach miał miejsce krwawy napad niemiecki w Gliwicach na wojsko francuskie. Doszło do wielkiej strzelaniny, podczas której używano karabinów maszynowych i granatów ręcznych.

Katowice, (AW) Wczorajsza „Morgenpost“ donosi, że Opole ma być przejęte przez cywilne władze niemieckie w niedzielę 9 lipca. Ceremonja ta ma się odbyć o 12-tej w południe. Po południu komisja międzysojusznicza opuści gmach swej rezydencji w Opolu, oraz terytorjum G. Śląska. Następnie w poniedziałek dnia 10 wkroczy do Opola Reichswehra.

Gdańsk, 26. VI (Tel. wł.) ***Marka polska 7,50—7,55, dolary 343—345.***

Po zamordowaniu Rathenau'a.

Specjalne posiedzenie Reichstagu.

Berlin. (PAT.) W związku z tragiczną śmiercią Rathenaua, wskutek której polityczna sytuacja Niemiec ogromnie się zaostrzyła, odbyło się specjalne posiedzenie Reichstagu.

Pierwszy przemówił socjalistyczny poseł Wels, który ostro atakował Helffericha i prawicę. Poseł centrum, Marx, wygłosił ostrzeżenie dla Ententy. której radzi we własnym jej interesie wejść na więcej pokojowe tory. Hergt, niemiecki nacjonalista, którego przemówienie nieustannie przerywano, wyraził w imieniu swej partji głębokie oburzenie z powodu popełnionego morderstwa i powstał przeciwko wydanym w związku z niem zarządzeniom które są nieznośnem ograniczeniem swobody obywatelskiej. Z kolei przemówił minister sprawiedliwości dr. Radbruch, oświadczając, że rozporządzenia te są skierowane przeciwko wybrykom prawicy, a nie mają być stosowane przeciwko lewicy.

Po przemówieniu posła Kristiena (niezawisły), który zwracał się w mowie swojej szczególnie przeciwko Helfferichowi, zabrał głos kanclerz Rzeszy Wirth. Kanclerz podkreślił, że Rathenau był właśnie człowiekiem wielkich idei, wielkich czynów, na którym naród niemiecki mógł się oprzec we wszystkich żywotnych dla narodu niemieckiego sprawach, a zwłaszcza w sprawie rozstrzygnięcia zagadnienia winy w sprawie wybuchu wojny. Rozwój działania, prowadzonego w tym kierunku, został zatrzymany. Ci — mówił kanclerz — którzy ponoszą odpowiedzialność za powyższy fakt, nie będą nigdy w możności wynagrodzić tego narodowi niemieckiemu. Cały naród niemiecki winien popierać kierunek politycz., mający na celu ratowanie narodu. Mimo różnicy metod postępowania, wszyscy powinni wzajemnie się szanować, gdyż szacunek taki ułatwi wytępowanie wobec zagranicy. Uniemożliwiają je oświadczenia takie, jak n. p. p. Mülle, który w jednym z artykułów swego pisma przychodzi do wniosku, że cała sfera robotnicza mogłaby wyrobić sobie przekonanie, iż system, panujący w Niemczech, nic nie jest wart, gdyż w Berlinie chcą mieć Niemcy rząd niemiecki, a nie jakieś komisje Ententy. Przez takie artykuły wytworzono atmosferę mordu. Byłem świadkiem — mówił Wirth — i uczestnikiem jednej rozmowy z Lloyd Georgem, w której pierwszy mówił z wielkiem ożywieniem, iż stosując taki system, jakiego domagają się sprzymierzeni, naród niemiecki nie mógłby istnieć. Jakież motywy wysuwa prasa prawicowa? Oto stwierdza ona, że wszystkie traktaty były zawierane przez R. w celu zbogacenia siebie i całej rodziny. Byłem świadkiem wielkich demonstracji, jakie odbywały się dzisiaj w Lustgartenie wśród wzorowego porządku, dyscypliny i spokoju (zwrócony ku prawicy) niech panów jednak nie łudzi ten spokój, ta dyscyplina i ten porządek, bo pod tem wszystkiem tleje wulkan, który kiedyś może wybuchnąć. (Długotrwałe oklaski.) Zapewne nie możemy dokonać odbudowy kraju własnemi siłami bez interwencji Ententy. Nie ulega jednakże wątpliwości, że rządy sprzymierzonych w ciągu całego roku nie dały niemieckiemu rządowi demokratycznemu prawie nic więcej, prócz upokorzeń. Rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej było rozczarowaniem dla narodu niemieckiego i jednem z największych rozczarowań dla radykalnie myślących robotników. W Genui pytał mnie Lloyd George: Co pan myśli o Lidze Narodów? Odpowiedziałem: Jestem przyjacielem Ligi Narodów i powitałbym dzień, w którym ta wielka organizacja związku narodów byłaby dokonaną, tak, aby wszyscy ludzie pracowali nad zapewnieniem pokoju. Jeżeli jednak chcemy służyć idei Ligi Narodów, to po rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej trzeba o tej Lidze Narodów milczeć. Przypomninałem nierozstrzygnięty jeszcze los pięciu nadwiślańskich wiosek, przypominałem cierpienia ludności w zagłębiu Saary i Nadrenji, które są hańbą dla całej Europy. (Głośne potakiwania.) Minister Rathenau był tym, który mówił: „Dajcie demokratycznym Niemcom swobodę, aby mogły utworzyć w sercu Europy taką formę rządu, któraby była gwarancją pokoju." Nie wątpimy, że dla 60-miljonowego narodu niemożliwe jest na stałe istnieć, jako państwo demokratyczne pod kierownictwem komisji. (Głosy: Zupełnie słusznie.) To, co nam oświadczył Bank angielski w grudniu, a co nam przynaje komitet pożyczkowy swoją decyzją, to jest podstawą dla tych, którzy są pełni dobrej woli, aby politykę zagraniczną i wielką kwestję kontrybucji skutecznie prowadzić. Jest rzeczą nierozsądną, łamać sobie nad tem głowy. czy nam jest potrzebna pożyczka mała, wielka czy średnia, gdyż jest dla nas konieczne, abyśmy nie poddali się tylko polityce terminów i not ultimatywnych, powtóre aby Niemcy uwolniły się od dyktatury politycznej. Polityka nasza idzie w kierunku rozsądnego rozwiązania problematu odszkodowań. Jest rzeczą konieczna i bynajmniej nie hańbiącą, że ludzie skrajnej prawicy i skrajnej lewicy starają się znaleść drogę do porozumienia; nie jest również hańbą, jeżeli starają się dojść do wymiany zdań z tamtą częścią narodu francuskiego w kwestji wielkich problematów. Prowadzimy działanie w tym duchu, aby zniszczyć atmosferę mordów. Tam na prawicy stoi wróg. (Niemilknące oklaski na trybunie i na ławach poselskich.)

Posiedzenie sejmu pruskiego.

Berlin. (PAT.) Na początku niedzielnego posiedzenia Sejmu prezydent Leinert wyraził swoje współczucie z powodu strasznego mordu, popełnionego na min. Rathenau, wskazując, iż pobudkami zbrodni były motywy polityczne, poczem wspomniał o nadziejach, jakie naród niemiecki pokładał w działalności zmarłego ministra spraw zagranicznych. Prezydent zaproponował następnie Izbie, aby na znak żałoby przerwano posiedzenie. Izba wysłuchała słów prezydenta stojąc.

W imieniu socjaldemokratów oświadczył poseł Helmann zgodę swoją na odłożenie posiedzenia, podkreślając, że obecnie nie jest chwila ku temu, aby się wdawać w rzeczowe rozprawy. Posłowie Rabold i Kapp wzywali robotników do bezwzględnej walki przeciwko monarchistycznym zbrodniarzom. Poseł Hesse zabrał głos aby wyrazić z powodu zbrodni oburzenie, a jednocześnie dać wyraz głębokim obawom o następstwa, jakie zbrodnia ta wywołać może w życiu politycznem.

Skoro następnie poseł nacjonalistyczy Winkler chciał zabrać głos, podniosła się olbrzymia wrzawa i wszelkie usiłowania prezydenta, aby dopuścić Winklera do głosu, okazały się daremnemi.

Poseł Kalle z niemieckiej partj ludowej oświadczył, że jego partja wyraża głębokie ubolewanie i zaznaczył przytem, że należy użyć wszelkich środków, aby ojczyznę uwolnić od niebezpieczeństwa politycznych mordów.

Poseł Preuss z partji demokratycznej oświadczył, że partja demokratyczna odczuwa specjalnie boleśnie stratę jednego z swych wielkich członków. Mówca podkreśla, że nie chodzi o to, czy zorganizowanym gwałtom przeciwstawić inne niezorganizowane gwałty, lecz należy w poważny sposób stworzyć obronę republiki przeciwko gwałtom. Należało to uczynić po morderstwie dokonanem na Erzbergerze.

*

Berlin. (PAT.) Gabinet Rzeszy postanowił, aby pogrzeb Rathenaua odbył się na koszt rządu. Zwłoki ministra zostaną w poniedziałek umieszczone w gmachu parlamentu. We wtorek po południu odbędzie się pochowanie zwłok przy współudziale rządu Rzeszy i członków parlamentu. Żołnierze Reichswehry utworzą szpaler. Obdukcja zwłok ministra odbyła się w niedzielę przed południem i dokonaną została przez lekarzy sądowych przy pomocy rzeczoznawcy dla ran postrzałowych. Stwierdzono, że minister otrzymał 5 kul. Prawdopodobnie śmiertelnym był już strzał pierwszy, kula przeszła bowiem z lewej strony pleców przez piersi. Granat ręczny zranił lewe ramię, prawą nogę i stopę.

Berlin. (PAT.) Przedstawiciele zarządu powszechnych niemieckich związków zawodowych, Związku Alfa, oraz partji socjaldemokratycznych odbyli w niedzielę posiedzenie w celu naradzenia się nad obecnem położeniem politycznem.

Ostatni wywiad Rathenaua.

Berlin. (PAT.) „Vossische Zeitung" zamieszcza wywiad, który Rathenau udzielił przedstawicielom dzienników amerykańskich w przededniu śmierci. W wywiadzie tym Rathenau wskazuje konieczność „rozbrojenia" opinji publicznej i konieczność współudziału Ameryki w odbudowie Europy.

Gdzie szukać morderców?

Katowice. (AW.) Według powszechnego przekonania morderstwo Rathenaua znajduje się w ścisłym związku z napadami orgeszowców na Polaków w niemieckiej części Górnego Śląska. Zwraca uwagę fakt, iż orgeszowcy zamordowali Erzbergera bezpośrednio po decyzji ambasadorów w sprawie Górnego Śląska. Obecnie zaś zamordowali Rathenaua w chwili przejmowania Górnego Śląska przez Polaków. Wichrzenie monarchistów w Niemczech mają za jedno ze swych głównych źródeł Górny Śląsk.

Głosy prasy niemieckiej.

Berlin. (PAT.) W sprawie rozporządzenia, tyczącego się obrony rzeczypospolitej, pisze „Berliner Tageblatt": Akceptuiemy zupełnie środki, przedsięwzięte przez rząd i pragniemy tylko, aby je wykonano. „Vossische Zeitung": Tylko siła organizacyjna państwa może się przeciwstawić organizacji zbrodni. Uczynić to należy szybko, zastosowując wszelkie środki. „Lokal-Anzeiger" uważa, że wydane po zbrodni zarządzenia wyjątkowe są w pełni usprawiedliwione.

Głosy prasy zagranicznej.

Londyn. (PAT.) „Sunday Times" stwierdza, że mord, popełniony na ministrze Rathenauie, dotknął nietylko Niemcy, ale całą Europę, gdyż trudno będzie bardzo człowieka tego zastąpić. Sprzymierzeńcy ubolewają nad śmiercią Rathenaua, który był wprawdzie ich wrogiem, nie był jednakże wyznawcą imperjalizmu, ani reakcji, tylko starał się współpracować z Europą.

Haga. (PAT.) „Nieuwe Courant", omawiając zamordowanie Rathenaua, powiada: Cały świat widzi, jak przewrotne żywioły działają w Niemczech, sabotując dzieło jednoczenia ludów.

Środki zaradcze.

Berlin. (PAT-Wolff.) W czasie niedzielnej demonstracji komuniści w przemówieniach swoich domagali się wydalenia wszystkich monarchistów z wojska, policj i iurzędów oraz wydania nakazu rozwiazującego wszystkie organizacje narodowe jak i natychmiastowe aresztowanie wszystkich orgeszowców oraz utworzenia organów kontroli robotniczej dla przeprowadzenia tych żądań.

ALEKSANDRA LEŚNIEWSKA.

Wielki król.

Powieść historyczna. 62

Oto zbliża się dlań chwila wyzwolenia, sam zerwie z siebie banicję, rzutem wielkich czynów zagóruje nad wszystkimi, ukorzy podziwem swych wrogów, stanie się zesłańbionego wygnańca — wielkim synem Ojczyzny...

Szturm za moment się zacznie... jego chwila nastaje... i któż zdoła mu się oprzeć?...

Szczęście już rozsadzało potężne samuelowe piersi, ponosiła go gorączka czynu...

„Patrzyli na te potężne zbrojne siły wielcy posłowie moskiewscy, w obozie jeszcze pozostający, patrzyli z przerażeniem, losem oblężonych poruszeni, a więcej może energią królewską wystraszeni, zgłosili się teraz znowu z prośbą o układy".[60])

Nieopodal namiotu swego, bojowym rynsztunkiem obleczony, Stefan Batory miał dosiąść swego wierzchowca, którego mu już podprowadzano, gdy przypadli do królewskich nóg poselscy wysłańcy.

Dłonie o ziemię wsparli, bili poddańczo obnażonemi głowami, wołając trwożnie i razem błagalnie, iż wielcy posłowie gotowili już do ustępstw.

Patrzył Batory na schylonych u swoich nóg bojarów moskiewskich; zwycięzki spokój miał w obliczu, wejrzenie wagą wielkiego momentu wzmocnione.

Słuchał jeszcze próśb poselskich wysłaników, gdy nagle odstąpił od nich paru krokami, ominął ich, zostawił kornie do ziemi schylonych...

Zwrócił się król śpiesznie do tej gromadki idących ku namiotowi jego.

Oni podpalacze szli, wszyscy pięciu, przez starszych wojowników do króla prowadzeni.

Pośrodku nich żołnierze nieśli na noszach Chojeńskiego.

Stanęli wszyscy przed królem, nosze wprost jego oblicza postawiono na ziemi.

Spojrzał Batory:

Leżał Chojeński zczerniały od ognia, z twarzą w ranach, zgniecion kłodami płonącemi, które go przywaliły w momencie wybuchu.

Wolno, z trudem uniósł Chojeński zamknione dotąd powieki, krwawo osmolone, bez rzęs, zatrzymał półprzytomne źrenice na wyniosłej postaci króla.

Poruszyły się usta bolkowe...

Lecz nagle począł blednąć, zsiniały mu wargi, źrenice stały się mętne... Jęk, jako dech zagasający dobył mu się z ust.

Batory uniósł rękę, zwolna obnażył głowę.

Za królem, wszyscy stojący wpobliżu, uczynili to samo, honory żołnierskie oddawano temu zamierającemu, który rzucił się na niedostępną twierdzę carową — cały w siłach młodzieńczych, w porankowej krasie męskiego wieku, — a wrócił kłodą zwaloną, spalonym żużlem, ranami poszarpany, że jako ten zdarty łachman krwawego ciała ludzkiego leżał martwo na noszach, duszą już prawie w zaświeciu.

Ozwał się Batory.

— Rotmistrza Bolka Chojeńskiego, który nam wespół z pięciu towarzyszami na ścieżaj rozwarł wielkołucką twierdzę, za czyn bohaterski mianuję pułkownikiem.

Za męstwo, za cierpienia, za krew przelaną, może i za ofiarę życia wypłacić mu się winien miłością i czcią każdy z rodaków, na egzemplum brać go należy dla siebie. A zaś rodowi swojemu Bolko Chojeński zaszczyt swą przynależnością czyni i tarczę jego herbową bogaci dwiema płonącemi gwiazdami, które mu do herbu dodaję jako pamiątkę dla potomnych jego, że ów to właśnie, nie inny do zwycięztwa Wielkołuckiego głównie się przyczynił.

Mówił Batory, a łuny, bijące od płonącej twierdzy, coraz jaskrawszą czerwienią grały dokoła, że nawet te najdalsze polskie namioty zalane były purpurowemi blaskami.

Jednak najstraszniejszy obraz jawiło samo miasto: ku jego głębi przecie, w samą średzinę niosły się, orkanem zawieruchy kierowane, płomieniste jęzory. Lizały one dachy domostw poblizkich, pochwytywały je w swą moc.

Padła pierwsza zapowiedź komendy, wnet rozpocznie się generalny szturm...

Zwarli się w sobie żołnierze, zmocnił się wyraz ich oblicz.

Już!...

Warknęły na całej linji trąbki krótkim, ostrym zwem, gruchnęły grzmoty dział, straszliwe, wybuchające kule, sporządzane przez Ridolfina, padały w to piekło ognistemi miotami...

Noc nastała; nie przerwała jednak szturmu, a tylko zdwoiła obraz grozy.

Samuel Zborowski szalał przy swoich działach, rękami poosmalanemi wespół z żołnierzami swemi podpalał lonty, gorzał zapałem, rwał piersi, wybijając głos swej komendy ponad huki dział.

Płynęła straszliwa noc.

A w jednym z namiotów, w obecności króla, dziewięciu senatorów rozpatrywało propozycje wielkich posłów carowych.

Postąpili już naprzód, oddają w imieniu Cara Wieliż, Uświatę, zrzekają się Rygi i kilku zamków, lecz żądają, aby poniechał król polski oblężenia Łuk Wielkich i woisko swe wycofał z moskiewskich granic.

Wstał Batory od stołu, ruchem ręki tylko zaprzeczył wielkim posłom, którzy znowu z niczem odeszli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

[60]) A. Sokołowski. Dzieje polski t. III str. 105.

Nasze sprawy.

NOTY DO UKRAINY I ROSJI.

Warszawa, (PAT) Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do przedstawiciela pełnomocnego Ukrainy w Warszawie notę werbalną tej treści, iż Ministerstwo jest w posiadaniu danych, świadczących o tem, iż niektórzy współpracownicy przedstawicielstwa pełnomocnego Ukrainy w Warszawie systematycznie zmuszają repatrjantów ukraińskich do niezgodnego z obowiązującemi przepisami potwierdzania rzekomych faktów, mogących jakoby wykryć związek polskich organów państwowych z wrogiemi dla Ukrainy elementami. Minister spraw zagranicznych wystosował do p. Obolenskiego, rosyjskiego charge d'affaires w Warszawie notę tej treści, iż rząd polski zwrócił już parokrotnie uwagę rządu rosyjskiego na występne zamiary organizacji, działających jawnie na rosyjskiem terytorjum i przygotowujących zbrojne napady naterytorjum Polski. Minister Spraw zagranicznych zwraca nawagę, że winni schwytani na terytorjum Polski, poddani zostaną najsurowszej karze, a rząd domagać się będzie odszkodowań za straty.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, (PAT) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 26 czerwca b. r. przyjęła projekt ustawy o opodatkowaniu piwa i projekt ustawy o rozszerzeniu na cały obszar Rzeczypospolitej postanowień rosyjskiej ustawy o patentach akcyzowych na fabryki trunków i drożdży, zakłady sprzedaży trunków, wyroby zapałek ni firmy papierosów oraz nowelę do ustawy o uposażeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych i inspektorów szkolnych.

Dalej uchwaliła wniosek w sprawie udzielenia pomocy inwalidom i żołnierzom na kupno gruntów i zagospodarowanie, wreszcie uzupełniła skład komitetu ekonomicznego Rady Ministrów przez powołanie do niego ministra pracy i opieki społecznej.

Przestroga pod adresem oszczerców posła ks. Adamskiego.

Oświadczenie.

Szereg przeciwników politycznych, należących przedewszystkiem do Narodowej Partji Robotniczej, uważa za stosowne rozsiewanie kłamstw, oszczerstw i fałszów celem zwalczania mnie osobistego. Takiemi sposobami walki posługiwali się zwłaszcza sekretarz generalny Ciszak i poseł Nader, a za nimi cały szereg innych agitatorów. Do tego czasu puszczałem płazem fałsze i oszczerstwa, wiedząc, że i tak większość uczciwie myślących ludzi kłamstwom nie wierzy i właśnie w szerzeniu ich widzi słabość tych ludzi, którzy nie mając innych dowodów do poparcia twierdzeń, uciekać się musza do środków niezgodnych z uczciwością publiczną.

Odtąd jednak oszczerców ścigać będę sądownie. Nie chcąc aby ludzie w gruncie rzeczy uczciwi a tylko w błąd wprowadzeni przez niesumiennych prowodyrów zostali karani za wymysły kłamliwe swoich kierowników, przestrzegam przed powtarzaniem oszczerstw. Przyjaciół zaś moich i ludzi, którym uczciwość w życiu publicznem leży na sercu, proszę, aby zechcieli o każdym wypadku powtarzania kłamstw i oszczerstw na wiecach czy na zebraniach powiadomić mnie, podając nazwiska mówców i świadków.

Ks. Stanisław Adamski, poseł do Sejmu.

Z Zagranicy.

ANGLJA.

Londyn. (PAT.) Na jednem z ostanich posiedzeń Izby gmin przedstawiono projekt ustawy o reformie Izby wyższej. W motywach powiedziano, że celem reformy jest zastąpienie arystokracji rodowej przez arystokrację ducha. Projekt przewiduje zniesienie dziedzicznej godności panów, wyjąwszy członków domu królewskiego. Przy wyborze odgrywać mają tylko zasługi osobiste.

Londyn. (PAT.) Z 18 osób, aresztowanych w związku z zamordowaniem marszałka Wilsona, 12 osób wypuszczono na wolność.

SZWAJCARJA.

Berno szwajcarskie. (PAT-Havas.) W sobotę wyjechała z Bazylei do Polski wycieczka dziennikarzy szwajcarskich.

WŁOCHY.

Paryż. (PAT.) Krążą pogłoski, że Włochy będą starały się nawiązać ponownie z sowietami pertraktacje w sprawie układu, który ma zastąpić układ zawarty w Rapallo, odrzucony przez rząd sowiecki. Projekt układu ze strony Włoch będzie się wzorował na układzie rosyjsko - czeskosłowackim.

Rzym. (PAT-W.B.K.) Komisja spraw zagranicznych parlamentu przyjęła wniosek co do przeniesienia prawa wypowiadania wojny i zawierania pokoju z korony na parlament.

Bordeaux. (PAT.) Sytuacja parlamentu we Włoszech ułożyła się w ten sposób, że katolicka partja ludowa połączyła się z nacjonalistami celem wspólnej walki z fascistami o uzyskanie o reform socjalnych.

ROSJA.

Moskwa. (PAT.) Handlowcy i przemysłowcy petersburscy postanowili nie wysyłać swoich towarów na jarmark który ma się odbyć w Niżnim-Nowogrodzie, obawiając się bowiem, że towary te w drodze zostaną rozgrabione.

Moskwa. (PAT.) Rząd zamierza zamknąć wszystkie kopalnie złota na Syberji, ponieważ nie jest w możności dostarczyć robotnikom produktów spożywczych.

SPORT.

„Cracovia"—„Wisła."

Kraków. (PAT.) Niedzielne zawody piłki nożnej o mistrzostwo okręgu krakowskiego pomiędzy „Cracovią" a „Wisłą" dały wynik 2:1 na korzyść „Cracovi."

Zlot Sokołów we Lwowie.

Pierwszy dzień zlotu Sokołów rozpoczął się nabożeństwem w kościele katedralnym. O godz. 11 odbyło się otwarcie wystawy pamiątek „Sokoła", obejmującej zbiór dokumentów, dyplomów i sztandarów. O godz. 4 po poł. na boisku odbyły się ćwiczenia Sokołów, trwające do późnego wieczoru. Wieczorem odbyło się dla Sokołów przedstawienie w teatrze miejskim. Dzień zakończyło zebranie towarzyskie w salach Sokoła.

MAŁY FELJETON.

„WIANKI".

Grudziądz jest już dzisiaj polskiem miastem, naśladuje często stolicę — rzeczą zatem jasną jest, że koniecznie przestrzega się wszelkich tradycji i uroczystości, całych i półoficjalnych.

Takbyć powinno i tak też jest.

Rozumnie a przedewszystkiem logicznie. Mieliśmy Wianki tamtego roku — mamy je i tego.

Rzecz naturalna!

Tegoroczne wianki przewyższyły jednak o całe niebo zeszłoroczne — większą pompą (nie strażacką) i większym zainteresowaniem żadnego wrażeń i atrakcji zwłaszcza wodnych — licznie zgromadzonego nad brzegami błękitnawo-fioletowej (refleksje świetlne) Wisły — społeczeństwa grudziądzkiego.

W sztucznym porcie u podnóża Klimka nagromadzono nieprawdopodobną wprost ilość łódek, łodzi, motorówek, a nawet dwa statki z Bydgoszczy i Gdańska, które zadokumentowały tem solidarność tych miast, nawet gdy chodzi tylko o „Wianki", — ze starym, uroczym Grudziądzem.

I słusznie!

Wzgórza zamkowe włącznien z plażą nad Wisłą, przeładowane barwnym tłumem publiczności, żadnej wrażeń — w niebo strzelających rakiet, mięszanych chórów, a przedewszystkiem bajecznych kinowych wprost ewolucji łodzi kąpiących się figlarnie w rozświetlonych falach Wiselki, lśniących oryginalnie japońskiemi lampionami.

Clou tłumów koncentruje się koło mostu drewnianego na Wiśle.

Policja pozamykała skwapliwie wszelkie niedozwolone przepusty na plac nad Wisłą. —

Pan prezydent na statku „Grudziadz" ze znakiem władzy, złotym łańcuchem na piersiach, w otoczeniu odświetnie ubranej Rady miejskiej, która, aby zaakcentować polski charakter miasta, wystąpiła tym razem (kontusze za kosztowne) w nieposzlakowanie wyprasowanych cylindrach — z wyjątkiem posła Redera, który, aby zadokumentować, że panowie w cylindrach, a robotnik butów niema — wystąpił w zwykłej marynarce i w świeżo przywiezionej z Warszawy maciejówce na głowie.

Wolnoć Tomku w swoim domku — a zresztą — wybory niedługo.

— — — — — — — — — — — — — —

Właśnie przejeżdża przed most statek „Ponikowski", a muzyka na nim umieszczona gra nastrojową arję z „Miłości cygańskiej" „wróć do mnie, wróć" — z prawej strony podjeżdża mała giętka i obrotna motorówka „Sejm", a muzyka strażacka gra czysto, choć ponuro, „pomoc dajcie mi rodacy" — a jakaś hałaśliwa zgraja mocno podochoconych eleuterków w jednej z łodzi śpiewa „Pije Kuba", zagłuszając tamtą uczuciową piosenkę obsady „Sejmu". Tuż obok mnie stojąca wzgiędnie przytulona do siebie para:

— Ale mużyczka, panno Marychno, palce lizać!

— Na nu...u...u..!!

— Jaka lubisz lepiej.. rżnięta czy dęta?-

— Strażacka, panie August.

Mocno poirytowany młodzieniec do motorowego, który mu wlazł na piety.

Ślepa psia krew, cholera—

— Panie, nie mów pan dwuznacznie... bo

— Bo co!?

— Bo tu nie tramwaj, panie!

— — — — — — — — — — — — — —

Tradycyjne, piękne nasze Wianki płynęły w dal hen!.. do Gdańska — niosąc — polska pieśń na swoich wartkich falach.- pieśń o starym, polskim Grudziądzu.

— — — — — — — — — — — — — —

„A cóż to jest za bajka? Wszystko to być może. Prawda; jednakże ja to między bajki włożę".

Niew—ski.

Nauka, literatura i sztuka.

Z Państwowej Szkoły Przemysłu Ludowego na Kaszubach.

Nauka rozpoczyna się 1 września 1922 r. Szkoła obejmuje oddział żeński od lat 16 począwszy i oddział męski od lat 14 począwszy. Nauka trwa rok, względnie dla wykształcenia instruktorów przemysłu. Ubodzy uczniowie, którzy mają zamiar się wyuczyć na instruktorów przemysłu mogą otrzymać stypendjum.

Oddział żeński posiada osobno internat, gdzie dziewczęta uczą się gospodarstwa wiejskiego jak gotowania itp.

Nauka trwa jeden rok.

Podanie należy przedłożyć do Dyrekcji Państw. Szkoły przemysłu ludowego na Kaszubach w Kościerzynie.

Z rozwoju Uniwersytetu w Poznaniu.

Statystyka Uniwersytetu Poznańskiego wykazuje: profesorów honorowych 6, zwyczajnych 41, nadzwyczajnych 33, zastępców 17, wykładających 44, docentów 6, lektorów 18. Studentów było zapisanych w r. 1921/22 przeciętnie po 2300 na każdy trymestr, z tego (licząc za podstawę trymestr III) na poszczególne wydziały przypada: wydział prawno-ekonomiczny 1456, wydział lekarski 285, wydział filozoficzny 793, wydział rolniczo-leśny 475, studentek 391, wolnych słuchaczy i słuchaczek 322, razem 3722 słuchaczy.

Pierwszy konkurs „Przyjaciela Szkoły."

Redakcja „Przyjaciela Szkoły" ogłasza niniejszem konkurs na dwie prace z dziedziny pedagogiczno-metodycznej.

Temat pracy A.: „Pierwszy tydzień w szkole powszechnej z dziećmi pierwszego roku nauki."

Temat pracy B.: „Lekcja wzorowa na zasadach wymagań szkoły pracy i zastosowana do Programu nauk w szkołach powszechnych Min. W. R. i O. P."

Warunki:

a) W konkursie mogą brać udział tylko nauczyciele i nauczycielki.

b) Temat pracy A musi obejmować całokształt działalności nauczyciela z pewnem umotywowaniem; przy opracowaniu tematu B pozostawia się autorowi wolny wybór i tematu i roku nauki.

c) Prace pisane czytelnie i tylko po jednej stronie każdej karty, należy przesyłać pocztą listem poleconym w czasie od 1 lipca do 1 września br. pod adresem Redakcji „Przyjaciela Szkoły", Poznań, ulica Różana 4 a. Rękopisy mają być bezimienne i zaopatrzone tylko godłem. Nazwisko i adres autora natomiast należy podać w osobno załączonej kopercie, zapieczętowanej i oznaczonej tem samem godłem co rękopis.

d) Prace nie powinny zawierać rysunków, nut itp. z powodu trudności ich reprodukcji w druku.

e) Objętość prac nie powinna przekraczać sześciu stron druku (2000 słów).

Nagrody: Naznacza się cztery nagrody, dla każdego tematu po dwie:

Temat A: I. nagroda: 10 000 — dziesięćtys. — mk.
II. nagroda: 5 000 — pięćtysięcy — mk.
Temat B: I nagroda: 10 000 — dziesięćtys. — mk.
II nagroda: 5 000 — pięćtysięcy — mk.

Sąd konkursowy stanowią: pp. Groele, naucz. szkoły powsz., Kryzan, kier. szkoły wydz. Dr. Niemyst. nacz. Wydz. II Kuratorjum O. S. Poznańskiego, Poprawski, inspektor szkolny, Suchowiak, delegat Min. W. R. i O. P., Swat, kier. szkoły powsz., Woźniak kier. szkoły powsz., Zych, kier. szkoły powsz. — wszyscy w Poznaniu.

Związek studentów słowiańskich.

Na posiedzeniu Związku studentów słowiańskich, które otworzył profesor Sorbony p. Meillet wszyscy mówcy składali studentom życzenia z powodu zrealizowania przez nich tak upragnionego związku narodów słowiańskich. Wskazano następnie na pokrewieństwo uczuć i intelektu istniejące pomiędzy narodami łacińskimi a narodami słowiańskimi oraz na konieczność sojuszu Francji z narodami słowiańskimi który to sojusz miałby na celu przeszkodzenie hegemonji germańskiej. Z kolei skreślono przebieg wysiłków dokonanych przez wybitnych Polaków i Czechów.

WYSTAWA OŚWIATOWA WE LWOWIE.

W dniach od 20 sierpnia do 15 września b. r. odbędzie się przy sposobności Targów Wschodnich we Lwowie Wystawa Oświatowa, której jedną część składowych ma tworzyć Wystawa Oświaty Pozaszkolnej, zorganizowana przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego. Wystawę tę poleca się uwadze zwiedzających Targi Wschodnie i interesujących się sprawami oświaty.

Wynik konkursu na obrazy święte.

Ogłoszony przez departament kultury i sztuki konkurs na obrazy świętych dał nadspodziewane wyniki.

Nagrodzono i zakupiono 9 prac, a to: M. Trautman: Matkę Boską Zieloną i Madonnę. Ant. Dzierzbickiego: M. B. Ostrobramską i M. B. Częstochowską. W. Husarskiego: Madonnę, Hel. Schram: Madonnę z dzieckiem, Krasnodebskiej-Reicherowej: Serce Jezusa. W Rozwskiego: M. B. Częstochowską.

Omawiając wynik konkursu Witold Bunikowicz w „Kurjerze Warszawskim" pisze: Wynik konkursu ma znaczenie zasadnicze dla sztuki. Stwierdzić bowiem należy, że praca nad formą polską w sztuce i nad budowaniem nowej artystycznej przyszłości polskiej wre w całej pełni. Artyści najmłodszego pokolenia, zasilani raz po raz zbiegami z obozu impresjonistów, stwarzają nowy typ malarstwa. Na imię mu w tej chwili „polski prymityw" — ale dotychczasowe spostrzeżenia każą wierzyć, że młoda twórczość nie zatrzyma się na dotychczasowych zdobyczach a pójdzie po dalszej drodze rozwoju.

Ogólny zjazd delegatów Polskiego Związku Kolejowców.

Dnia 25 bm. rozpoczął się w Krakowie walny zjazd delegatów Polskiego Związku Kolejowców. Na intencję zjazdu odprawiono w kościele OO. Jezuitów nabożeństwo, poczem delegaci udali się do wielkiej sali Rady miejskiej na pierwsze posiedzenie, w którem wzięli udział reprezentanci władz miejscowych, posłowie i zastępy prasy krakowskiej. Z okazji zjazdu wysłało wydawnictwo „Głosu Pomorskiego" telegram, życząc jak najpomyślniejszych obrad.

Zjazd będzie trwał do 29 bm. Przedmiotem obrad będą sprawy kolejnictwa polskiego, a przedewszystkiem kwestja deficytu kolejowego i uposażenia prawników kolejowych łącznie z pragmatyką służbową. Nie podlega bowiem wątpliwości, że obecne uposażenie urzędników państwowych w ogólności, a pracowników kolejowych w szczególności, jest wprost nieznośne i wymaga jak najspieszniejszego i pomyślnego załatwienia.

Polski Związek Kolejowców jest stowarzyszeniem zawodowem, bezpartyjnem i apolitycznem. Położył on wielkie zasługi około utrzymania ruchu kolejowego, kiedy rozmaici nieprzyjaciele Polski w najcięższych dla niej chwilach starali się wywołać generalny strejk kolejowy. Dlatego spodziewaćby się należało, że rząd uzna ofiarność naszych kolejowców i uwzględni postulaty, mające być uchwalonemi na krakowskim zjeździe.

Obszerniejsze sprawozdanie podamy po nadejściu sprawozdania naszego specjalnego korespondenta.

Cześć kolejnictwu!

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Władysława. Wschód słońca 3.41, zachód 8.24. Wschód księżyca 6.33, zach. 9.39.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 6—8, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5. Z powodu zbliżających się ferji w Bibljotece należy zwrócić do dnia 1. VII. wypożyczone z niej książki.

Teatr Pomorski w Grudziądzu.

We wtorek, dnia 27. 6. o godzinie 4-tej po południu przedstawienie dla uczniów Szkoły Wydziałowej „BOLSZEWICY". Wieczorem o godzinie 8-mej „DZIEJE SALONU".
W środę, dnia 28. bm. „DOM OTWARTY" Bałuckiego.
We czwartek, dnia 29 bm. „DZIEJE SALONU".
W piątek, dnia 30. 6. **przedstawienie dla szerszych warstw pracujących po cenach zniżonych 50 — 100 mk.** „DOM OTWARTY".
W sobotę, dnia 31 bm. „DZIEJE SALONU".
W niedzielę, dnia 1 lipca po raz pierwszy „MAZEPA", tragedja w 5 aktach Juljusza Słowackiego z dyr. J. Lange w roli tytułowej.

—** **Z TEATRU POMORSKIEGO w Grudziądzu.** Dzisiaj we wtorek wznowione zostaną „Dzieje salonu" Wroczyńskiego. W wieczorze dzisiejszym wystąpi obok Zespołu artystycznego, nowozaangażowana artystka Teatru Narodowego z Poznania p. Drozdowska. Reżyserję prowadzi p. Mieczyński.

—** **POKWITOWANIE.** Na wdowy i sieroty po wojakach ostatniej wojny złożyła na ręce moje z okazji pobytu w Grudziądzu p. Helena z Krakowiaków Żebrowska z Chicago — 20 000 mk., za co niniejszem składam podziękowanie.

Prezydent miasta: J. Włodek.

—** **UROCZYSTY WIECZÓR** urządzony przez gimnazjum żeńskie zgromadził w poniedziałek o godzinie 8-mej wieczorem w auli gimnazjum żeńskiego liczne grono przyjaciół młodzieży, wśród którego znaleźli się przedstawiciele władz wojskowych z p. generałem brygady Ładosiem na czele.

Program wieczoru poprzedził ściśle naukowy odczyt p. prof. Pisarzewskiej, w którym prelegentka przedstawiła historję G. Śląska. Chór gimnazjalny pod kierownictwem p. Hejny wykonał udatnie kilka pieśni. Również deklamacje z akompaniamentem fortepianu, fortepianowa gra uczenic na 4 ręce, jak i śpiewy solowe wypadły zupełnie pomyślnie. Pianista p. Kulecki grą swoją pełną werwy urozmaicił program wieczoru, który zakończyły obrazki sceniczne zaimprowizowane przez młodzież.

Całość wypadła zupełnie udatnie. Za inicjatywą ks. prefekta Jaranowskiego uczestnicy wieczoru uchwalili wysłać telegram na ręce wojewody górnośląskiego p. Rymera, wyrażający radość z powodu powrotu ziem G. Śląska do Macierzy.

Na sierociniec w Tuszewie złożył naczelny sekretarz p. Ignacy Słowikowski kwotę 2 411 mk. jako pozostałość wieńca śp. Sobotkiewicza.

—** **JAK TRAKTUJĄ POLAKÓW w Gdańsku**, tego świeżym dowodem napaść jaka spotkała w święto Bożego Ciała w Wolnem Mieście wycieczkę pensji p. Dega-Ślusarskiej z Włocławka. Pensja ta z przełożoną, 3 nauczycielkami i 45 panienkami udała się do Gdańska, by zwiedzić miasto i starodawne pamiątki polskie tamże. Na ulicy gawiedź nagabywała je, rzucano kamieniami, a pewien chłopak wjechał na rowerze w grono panienek. Wyzywano w niemożliwy sposób, „polnische Schweine" itp., rzucano wyzwiska, których niepodobna wprost powtórzyć.

Wobec tego, że chodziło o szybki powrót, nie udano się niestety do żadnej władzy o interwencję celem zaprotokułowania wydarzenia.

Wypadek ten, jak tyle innych, bardzo często się powtarzających, świadczy aż nadto wymownie o stosunku Gdańska i jego ludności do Polski.

—** **TUTEJSZA KOMENDA Uzupełnień Koni** urzęduje od dnia 24 bm. w budynku sztabowym Koszar Piłsudskiego, ulica Lipowa nr. 46/50.

—** **EGZAMINY W RZEMIOŚLE.** Przed komisją egzaminacyjną dla zawodu kowalskiego złożyli niżej wymienieni egzamin mistrzowski: Ryszard Qwiram, Stawki, pow. toruński, Marceli Szarszewski Toruń-Mokre, Maks Stender, Czarnowo pow. toruński, Władysław Osiński, Górzno, pow. brodnicki, Antoni Blank, Wąpiersk, pow. brodnicki i Józef Zacharek, Linowo, pow. chełmiński.

—** **ZABAWA CZYTELNI DLA KOBIET** odbędzie się — jak już donosiliśmy — w święto Piotra i Pawła w ogrodzie Hotelu Warszawskiego. Początek o godzinie 2 po południu. Znana chlubnie sprężystość towarzystwa tego zapewnia uczestnikom miłą rozrywkę. Szczegóły programu podamy następnie.

—** **POŻAR.** Wczoraj o godzinie 12,35 w południe zaalarmowano ochotniczą straż ogniową do koszar Jagiellońskich, Rejon 8, ul. Forteczna, gdzie w szopie paliły się stare szmaty. Strata nieznaczna. Przy tej sposobności ćwiczyła straż na miejscu, ponieważ wodociąg jest na tej wysokości tak słaby, że w razie pożaru nie jest możliwem używanie hydrantów. Straży wiadomo o tem, to też zabrała sikawkę zaraz z pierwszym wozem. Dawniej znajdował się tam motor, który w razie pożaru na miejscu zapuszczano przez co osięgano wiekszy nacisk w rurach. W tych koszarach jest tylko $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ wody w wodociągu.

O godzinie 2,45 po południu wezwano straz na ul. Forteczną 1, gdzie wybuchł pożar w kominie. Szkoda nie wynikła żadna. Zaznaczyć trzeba że już w 3 wypadkach po wymiataniu komina sadze się paliły. Odnosi się to do jednego kominiarza, który jak nas informują wynosi się do Niemiec.

Ruch towarzystw

W czwartek, w święto Piotra i Pawła, urządza **Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze** w Elizeum zabawę latową. Od godziny 3 koncert w ogrodzie, przeplatany różnemi grami, strzelaniem do tarczy, loterją, pocztą japońską i innemi niespodziankami, a w końcu taniec.

Wylosowane będą kilka miljonówek.

Wstęp do ogrodu mk. 150.

Na zabawę zaprasza tak członków jak i sympatyków

Zarząd.

Zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich (O. K. Z.) z współudziałem przedstawicieli Władz i Towarzystw oświatowych, kulturalnych i gospodarczych oraz cechów odbędzie się we wtorek dnia 27 czerwca 1922 r. punktualnie o godzinie 7 wieczorem w sali Ratusza I. Na porządku obrad: Obchód zwycięstwa pod Grunwaldem i przyłączenia części G. Śląska do Polski dnia 15 lipca b. r. O liczny udział uprasza

Zarząd.

Z Sokoła. Zebranie Zarządu Sokoła odbędzie się w środę 28 czerwca o godzinie 8 wieczorem w lokalu p. Dominikowskiego. Z powodu ważnych spraw uprasza się wszystkich członków Zarządu, by się na zebranie stawili. Czołem!

Prezes.

W lipcu odbędzie się półroczne walne zebranie.

Z Pomorza.

—** **SARNÓWKO** pow. grudziądzki. **(Napad rabunkowy).** W nocy z 18 na 19 bm. napadło czterech mężczyzn na gospodarza Feliksa Szubzdę z Sarnówka. Jeden z wymienionych uchwycił Sz. za gardło, przyłożył browning do piersi i zażądał pieniędzy. Gdy Sz. oświadczył, że pieniędzy niema, drudzy rabusie przemocą pootwierali szafy i skrzynie, zabierając różne rzeczy, oraz gotówkę w ilości 100 000 mk., poczem zbiegli. Natychmiast zawiadomiona policja puściła się w pogoń za bandytami. Zdołano przychwycić jednego bandytę nazwiskiem Kalkowski Stanisław, pochodzącego z Przydroża pow. wąbrzeski. Wymienionego aresztowano i odstawiono do prokuratorji w Grudziądzu. Drudzy bandyci zdołali zbiec lecz nazwiska ich są stwierdzone i pochwycenie jest tylko kwestją czasu.

—** **TORUŃ.** Doroczne Walne Zebranie **Bractwa Pomorskiego** odbędzie się dnia 4 lipca 1922 r. w Toruniu. Porządek dzienny jest następujący: o godz. 9 rano uroczysta msza św. w kościele św. Jana, 2) o godz. 10 i pół udział członków przy otwarciu Wystawy Sztuki Kościelnej, 3) o godzinie 11 i pół Walne Zebranie — sprawozdanie, referaty, wybór nowego zarządu i sądu honorowego itd. — 4) o godzinie 5 po południu uroczyste posiedzenie ku uczczeniu pamięci Józefa Wybickiego — referat p. prof. dra Łęgowskiego n. t. „Udział Józefa Wybickiego w tworzeniu legjonów" i referat p. radcy Karnowskiego n. t. „Uwagi o ideologji pomorskiej", 5) o godzinie 8-mej wieczorem przedstawienie w Teatrze Narodowym, 6) po teatrze wspólna wieczerza i wieczór towarzyski. Zarząd liczy na przybycie wszystkich członków i prosi o zgłoszenia terminu przyjazdu celem ewentualnego przygotowania kwater. Adres dla zgłoszeń: M. Cieśliński, Toruń, Urząd wojewódzki.

—** **CHEŁMNO. (Dla członków Towarzystwa Nauczycielskiego Polak. katol. na Chełmno i okolicę).** Z powodu, że wakacje dnia 9 lipca b. r. się rozpoczynają — wycieczka krajoznawcza rozpoczyna się dopiero 11 lipca b. r. o godzinie 2 po południu, a nie jak swego czasu zakomunikowano 4. 7. 1922.

Prezes Koła: Cieszyński.

—** **WĄBRZEŹNO. (Wybory do Rady miejskiej).** Choroba, która prześladuje nasz Sejm, widocznie nie oszczędziła i naszego miasta. Do przyszłych wyborów do Rady miejskiej — jak donosi „Głos Wąbrzeski" aż 7 partji wystawiło swoje listy. Czy to nie zawiele? Jeżeli w naszej radzie miejskiej pójdzie praca tak „zgodnie", jak w naszym sejmie, to i rezultaty będą pewno podobne. Przypuszczamy, że partje których dobro miasta i ogółu obchodzą, w ostatniej chwili się zblokują, ażeby uniknąć niebezpieczeństwa jakie wyniknąćby mogło z rozbicia.

(Zmiana własności). W tych dniach przeszedł drogą kupna dom firmy **Bischoff**, teraz **Neske**, przy ulicy Toruńskiej w ręce polskie.

Nabywcą jest p. K. Wietrzyński, właściciel Chemicznej Fabryki „Donatol", który podnosząc przemysł polski, urządza drugi oddział chemiczny, oraz hurtownię swej fabrykacji tynktur i suszarnię ziół. Nabywcy „Szczęść Boże".

—** **LUBAWA. (Utonięcie).** Dnia 18 6. b. r. utonął kąpiąc się przy domie swego ojca, uczeń III kursu tutejszego seminarjum nauczycielskiego S. Pierczyński. Śmierć ta wywołała powszechny żal wśród kolegów zmarłego oraz znajomych i żywe współczucie dla nieszczęśliwych i zrozpaczonych rodziców.

—** **NOWEMIASTO. (Pożar).** Z 19 na 20 b. m. pożar zniszczył gospodarstwo Makowskiego w Chrośle, przyczem spalił się w stodole pewien człowiek, chodzący po prośbie, którego Makowscy z litości przyjęli na noc i tam ulokowali. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności dziada, który w stodole podobno palił fajkę i zapewne z fajką tlejącą usnął między słomą.

—** **TCZEW. (Znalezienie trupa).** Znaleziono w Czerbenczynie (pow. tczewski) niedaleko granicy gdańskiej, w rowie napełnionym wodą, głębokości około 2 metrów, trupa męskiego, który widocznie już bardzo długo się tam znajdował. Na razie nie zdołano stwierdzić tożsamości trupa.

— Policji tutejszej udało się wczoraj przytrzymać robotnika Pawła Dobrzyńskiego wraz z towarzyszem Wincentym Grochowskim, którzy mają różne przestępstwa na sumieniu i za które już od dłuższego czasu przez prokuratora byli poszukiwani.

Z całej Polski.

—** **WARSZAWA. (Z głównego komitetu pomocy jeńcom).** P. marszałek sejmu, W. Trampczyński, jako przewodniczący głównego komitetu pomocy jeńcom i repatriantom przy sejmie, wskutek oświadczenia sejmowej podkomisji opieki społecznej powołał komisję rewizyjną dla szczegółowego sprawdzenia ksiąg i rachunków.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Stefan Benzef, naczelny dyrektor banku dla handlu i przemysłu, hr. Alfred Morstyn, członek Związku ziemian, poseł dr. Henryk Radziszewski i p. Kazimierz Załęski, członek rady Stow. kupców polskich.

Stan rachunków komitetu wykazuje na dn. 31 grudnia r. 1921 w aktywach i pasywach 27 192 733 mk.

Po dokonaniu swych czynności komisja rewizyjna stwierdziła, że wszystkie sumy stanu rachunków są zgodne z właściwemi pozycjami księgi głównej i uznała przedstawiony stan rachunków za zgodny z rzeczywistością. Komisja wniosła przeto o udzielenie zarządowi odpowiedniego absolutorjum.

—** **CZĘSTOCHOWA. (Złodzieje ukradli w ciągu nocy cały kościół.)** W Czarnej Strudze, w pobliżu Marek koło Częstochowy, małżonkowie pp. Stanisław i Aleksandra Żerańscy zbudowali w r. 1914 kościółek drewniany z zakrystją murowaną. Do ukończenia budowy brakowało tylko wieżyczki i posadzki.

Gdy wybuchła wojna dalsze roboty przy budowie przerwano i kościółek ten ofiarowano w r. 1915 arcybiskupowi warszawskiemu Kakowskiemu, który ofiarę tę przyjął.

Niedawno właśc. przybył do Cz. Strugi i ku wielk. zdziwieniu zauważył że kościółek znikł zupełnie z powierzchni.

P. Żerański wróciwszy do Warszawy zawiadomił o zniknięciu kościoła arcyb. Kakowskiego, który polecił zawiadomić o tem właściwe władze.

Śledztwo jest w toku. Rzecz dziwna, że ani wójt, ani sołtys miejscowy nie wiedzieli o zniknięciu kościółka.

Zdarzały się i zdarzają często przypadki świętokradztw w kościołach lecz fakt kradzieży całego budynku kościelnego zdarzył się chyba po raz pierwszy.

—** **LWÓW.** (Kaplica Obrońców Lwowa.) W niedziele rano odbyła się tu uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplica Obrońców Lwowa na cmentarzu Obrońców. O godz. 12 w połu ruszył z cmentarza pochód Sokołów, który trwał przeszło godzinę. Publiczność entuzjastycznie witała Sokołów, szczególnie Sokołów górnośląskich.

Nowości wydawnicze.

⊙ **Przegląd Techniczny"** w nr. 25 zamieszcza rozprawy: inż. St. Celichowskiego — Źródła energji cieplnej na Pomorzu; J. D. — Napęd elektryczny obrabiarek; inż. M. Karolec — W sprawie szkół rzemieślniczo-przemysłowych; prof. v. Hahn (Nancy) — W sprawie wykonania szwu podłużnego przy walczakach kotłów systemu Garbe'go. —

⊙ **„Przyjaciel Szkoły". Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego.** Zeszyt 12 z dnia 20. 6. 22 r. zawiera w części redakcyjnej m. i.: „Pierwszy konkurs „Przyjaciela Szkoły", artykuł „O zniesieniu kar cielesnych", inspektora szkolnego W. Leśniewicza jako uzasadnienie rozporządzenia ministerjalnego „Nieco wiadomości o szkolnictwie polskiem zagranicą", podanych przez Jana Suchowiaka, delegata Min. W. R. i O. P. do spraw opieki nad oświatą polską poza granicami państwa; rzecz polemiczną K. Peruckiego „Za poprawianiem zadań szkolnych", lekcję praktyczną na temat wiersza „Grzeczność" a w dziale „Język ojczysty" cenne wskaówki prof. Dr. Kazimierza Nitscha „Z czego się uczyć gramatyki polskiej."

„Przyjaciel Szkoły" winien się znaleść w domu każdego nauczyciela jako gość miły, doradca dobry i przyjaciel prawdziwy, któremu nawzajem myśl swą lub spostrzeżenie powierzyć można. Cena tego pożytecznego czasopisma, wychodzącego regularnie co dwa tygodnie w objętości 16—24 stron, jest nadzwyczaj niska. Prenumerata na III. kwartał bowiem wynosi tylko 450 mk. z przesyłką pod opaską. Adres Wydawnictwa: Poznań, ul. Różana 4 a.

⊙ **Scena polska** w nr. 5 zamieszcza w dziale artystycznym: Adama Grzymały Siedleckiego studjum nad postacią Papkina, M. Orlicza „Pojęcie i istota reżyserji", E. G. Craig „Sztuki szekspirowskie", pozatem bogaty dział organizacyjny i kronikarski.

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

ROLNICTWO.

— **Związek wytwórców nasion ogrodowych.** Nasi producenci nasion ogrodowych i firmy nasienne dążą do stworzenia organizacji zawodowej, któraby popierała rozwój produkcji krajowej w kierunku zrównania jej poziomu fachowego z produkcją zagraniczną i dałaby możność unormowania naszego rynku nasiennego przez dostosowanie rozmiarów produkcji do faktycznego zapotrzebowania i wymagań odbiorców, oraz zjednałaby zaufanie dla nasion polskich w kraju i zagranicą.

Inicjatywę stworzenia ogólno-krajowego Związku firm **nasiennych** i producentów nasion ogrodowych podjęło warszawskie Towarzystwo ogrodnicze przy pomocy istniejącego przy niem od 1917 r. Koła wytwórców nasion i, wykonawszy szereg prac przygotowawczych, zwołuje na d. 28 b. m. w siedzibie swej przy ulicy Bagatela 3, zebranie organizacyjne Związku. Udział w zebraniu przedstawicieli **produkcji** nasiennej różnych dzielnic Polski jest konieczny ze względu na charakter i zadania Związku.

— **Zasiewy.** Główny urząd statystyczny ogłasza następujące dane, dotyczące powierzchni zasianej ważniejszemi ziemiopłodami w r. b. (w tysiącach hekt.)

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki
Cała Polska	846.7	3.587.8	991.7	1,923.7	1,940.7
B. Król. Kongres.	335.2	1,751.3	453.2	963.4	906.4
Kresy Wschodnie	50.7	448.9	63.7	129.9	148.4
B. dzieln. Pruska	70.1	793.4	134.6	196.3	398.4
Małopolska	388.3	585.8	339.1	625.7	481.7
Śląsk Cieszyński	2.4	8.4	1.7	8.4	5.8

W stosunku do powierzchni, zajętych pod poszczególne uprawy w r. 1920/21, obszary obsiane w r. 1921/22 zwiększyły się o następujące odsetki.

	Pszenica %	Żyto %	Jęczmień %	Owios %	Zeimniaki %
Cała Polska	22.5	22.1	12.3	20.3	10.6
B. Król. Kongres.	19.8	20.6	2.8	10.8	11.9
Kresy Wschodnie	99.4	67.5	139.6	168.8	133.4
B. dzieln. Pruska	28.4	8.6	4.0	7.7	2.2
Małopolska	13.8	10.3	4.4	8.2	8.0
Śląsk Cieszyński	12.5	0.0	19.4	6.1	5.4

HANDEL.

GDAŃSKIE SPRAWOZDANIE RYNKOWE

firmy Marchlewski Zawacki, Gdańsk, Münchengasse 1

Centrala w Grudziądzu

za czas od 19 do 24 czerwca 1922 roku.

Sytuacja: W tygodniu sprawozdawczym wzmacniała się tendencja wszelkich dewiz zachodnich w dalszym ciągu, kosztem marki niemieckiej, a pośrednio i polskiej. Tłumaczy się to dość silną podażą marki niemieckiej, jaką w początku tygodnia zauważono na rynkach zagranicznych tuż po konferencji Poincare'go z Lloyd George'em w Londynie. Jakichkolwiek korzyści z konferencji hagskiej koła zainteresowane dla finansów niemieckich również się nie spodziewają. Ten stan idzie poniekąd na rękę przemysłowi niem., którego produkty dochodzą stopniowo do cen światowych i coraz trudniej konkurują. To też w kołach przemysłowych niemieckich uważają nawet znaczną poprawę kursu w tej chwili za niepożądaną, gdyż paraliżującą zupełnie eksport. Stąd znaczna różnica zdań i tarć w opinji niemieckiej odnośnie do położenia wewnętrznego (Scheidemann contra Stinnes). Morderstwo Rathenaua, niewątpliwie polityczne, o jakim sobotnie depesze w tej chwili donoszą, komplikuje jeszcze bardziej sytuację w Niemczech. Marka polska utrzymała swój stan prawie w stosunku do marki niemieckiej,, lecz ponieważ ta ostatnia ciągle się osłabia, więc i marka polska w stosunku do dolara w dalszym ciągu spada. — Wystarczy spojrzeć na cedłę giełdową warszawską, aby stwierdzić, że płaci się tam za dolara już przeszło 4 400 — stan, jakiego od jesieni zeszłego roku nie notowano. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że nawet tak doniosłe znaczenie jak objęcie G. Śląska nie przyniosło spodziewanej w kołach handlowych poprawy, to tłumaczyć niepożądany ten objaw można sobie tylko trwającym w Polsce w dalszym ciągu przesileniem rządowym. Od rychłego wyjaśnienia wewnętrznej sytuacji Polski zdaje się zależeć zaufanie zagranicy a tem samem dalszy los marki polskiej.

Nic dziwnego, że ruch handlowy w tygodniu sprawozdawczym w takich warunkach był bardzo słaby i że cechowała go niechęć do jakichkolwiek angażowań, wynikająca z przypuszczenia, że stan ten jest przejściowy. Wszakże ceny niemal wszystkich towarów z wyżej wyłuszczonych powodów drożeją.

Kawa: Nowe żniwo brazylijskie zapowiada się bardzo źle, wobec tego rząd ogranicza wywóz do Europy, co spowodowało na rynkach hamburskim i gdańskim tendencję bardzo mocną.

Rio	40.00—43.00
Santos prime	54.00—57.00
Santos superior	52.00—54.00
Santos good	50.00—53.00
Guatemala	62.00—65.00
Guatemala prime	67.00—73.00

Herbata: Tendencja bez zmiany. Następna aukcja w Amsterdamie odbędzie się za 8 dni, która z powodu małych zapasów prawdopodobnie wykaże tendencję mocną.

Java Pecco	88.00— 92.00
Java Souchong	82.00— 86.00
Moning Congo	65.00— 68.00
Orange Pecco	95.00—108.00

Ryż: Bez zmiany pomimo słabego popytu. Ceny na towar loco bez zmiany i są niżej cen światowych.

Burma II oryg.	10.50—11.75
Burma II oryg.	10,50—11.50

Korzenie: Towar loco prawie że zupełnie wyczerpany. Wielki popyt na czarny Singapore.

Pieprz czarny Singapore	27.50—28.75
Piment	12.50—13.50
Cassia lignea	30.00—30.00
Liście bobkowe	13.00—15.00

Kakao- Bez zmiany. Popyt słaby. Tranzakcji poczyniono mało.

Amerykańskie	14.75—16.00
angielskie	16.00—18.00
holenderskie	19.00—21.00

Śledzie: W ostatnim tygodniu dowóz śledzi do Gdańska był bardzo nikły. Zapotrzebowanie na Jarnouthy jest bardzo wielkie i należy się spodziewać, że zapasy gdańskie w krótkim czasie zostaną wyczerpane.

1920-ty Vaar norw.	750.00— 850.00
1921-szy Vaar norw.	900.00— 980.00
1920-ty Sloe	950.00—1050.00
1921-szy Jarmouth Mathies	2450.00—2550.00
1921-szy Jarmouth Mattfull	2600.00—2700.00

— **Polski eksport na południe.** Jak donoszą pisma wiedeńskie, w ostatnich czasach wzmógł się przewóz towarów z Polski, idących na południe, głównie na Bałkan. Wchodzą tu w grę przedewszystkiem towary tekstylne z Łodzi, które na Bałkanie i w Turcji zdobywają sobie coraz mocniejszy rynek.

Zagranica.

— **Austrjacki Bank emisyjny.** Odbywające się rokowania rządu austrjackiego ze sferami finansowemi doprowadziły do porozumienia co do założenia nowego Banku emisyjnego. Ma powstać bank, z kapitałem zakładowym, wynoszącym prawdopodobnie 2 miljony funtów, z czego połowę przejmą banki austrjackie, a połowa zagranica. Bank ten zajmie się likwidacją dotychczasowego banku emisyjnego. Na razie nie jest zamierzona dewaluacja korony austrjackiej, ani też wprowadzenie nowej waluty. Nowy bank rozpocznie najwcześniej w jesieni swoje czynności.

— **Doświadczenia włoskie w handlu z bolszewikami.** Jedno z włoskich towarzystw handlowych zakupiło w r. 1921 większą ilość jedwabiu w Assarbeidżanie. Gdy ta republika utraciła swoją niepodległość, towar ten podległ konfiskacie. Obecnie bolszewicy wystawili ten towar na sprzedaż w Genui, odrzucając wszelkie pretensje dawnych nabywców. Sąd włoski orzekł sekwestr tego towaru, a bolszewicy powołują się na traktat handlowy z Włochami.

Niektóre dzienniki włoskie zapytują się rząd, czy dopuści do tego, by towar skradziony Włochom był sprzedawany we Włoszech?

— **Fantastyczne ceny w Moskwie.** W dniu 13-go czerwca notowano na rynkach moskiewskich następujące ceny: pud mąki żytniej 7 milj. 500 tysięcy, pszennej — 16 200 000 rb., pud żyta — 6.500 000 rb., pszenicy — 10 miljonów, funt chleba żytniego — 176 000 rb., pszennego — 400 tys. rb., funt wołowiny — 675 tys. rb., funt cukru — 1 milj. 200 tys. rb., masła śmietankowego — 1 miljon 200 tysięcy rubli, masła śmietankowego 1 milj. 800 tys rubli, grochu — 200 tyś. rb., manny — 300 tys.. kaszy jęczmiennej — 350 tys. rb., kartofli — 45 tysięcy rb., arszyn kretonu 630 tys. rb., arszyn sukna — 10 milj. rb.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Ogłoszenie.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji wszystkich osób wojskowych obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie wzgl. równorzędne.

Art. 1.

Na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17 czerwca 1919 roku „O spisie oficerów", oraz art. 10' Tymczasowej Ustawy „O powszechnym obowiązku służby wojskowej" (Dz. Praw Król. Pol. Nr. 13.18, pkt. 28), powołuje do rejestracji wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie względnie równorzędne, bez względu na to, czy stopnie te uzyskali w armjach obcych, w polskich formacjach wojskowych, czy też w Armji Polskiej.

Art. 2.

Zarządzenie zgłoszenia się obejmuje wszystkich oficerów wymienionych w art. 1 w wieku do lat 60, przyczem ci, którzy w roku bieżącym ukończyli wzgl. przed dniem 31 grudnia br. ukończą lat 60, obowiązani są zgłosić się do rejestracji. Wyjątek stanowią oficerowie, znajdujący się w służbie czynnej i oficerowie w stanie spoczynku (emerytowani).

Art. 3.

Osoby, podlegające rejestracji mają się rejestrować w tych P. K. U., na terenie których zamieszkują. P. K. U. dokonywać będą rejestracji w terminie od dnia 1. VII. do dnia 31. VII 1922 r.

Art. 4.

Zgłaszający się do rejestracji oficerowie (równorzędni) mają się wykazać następującymi dokumentami:

1. Oficerowie, których przyjęcie do W. P. było ogłoszone w Dzienniku Urzędowym M. S. Wojsk. (Dz. Rozp. Kom. Wojsk., Dz. Rozk., Dz. Rozk. Wojsk., Dz. Pers.) i którzy w W. P. służyli, mają przy rejestracji przedstawić dokumenty zwolnienia z wojska, (tymczasowa karta bezterminowego urlopowania, wystawiona w myśl par. 139 Wskademob. wzór nr. 9, albo tymczasowa karta zwolnienia do rezerwy wydana w myśl rozkazów ogłoszonych w Dz. Pers. 37.21, w Dz. Pers. nr. 1.22 i Dz. Pers. nr. 9.22, lub też innego rodzaju dokument zwolnienia z wojska).
2. Oficerowie, których przyjęcie do W. P. było ogłoszone w Dz. Urz. M. S. Wojsk. (Dz. Rozk. Kom. Wojsk., Dz. Rozk., Dz. Rozk. Wojsk. i Dz. Pers.) a którzy w W. P. nie służyli, winni przedłożyć karty odroczenia, o ile zaś ich nie posiadają, mają się przy rejestracji powoływać na odnośny numer jednego z tych dzienników urzędowych M. S. Wojsk., którym zostali do W. P. przyjęci.
3. Oficerowie, których przyjęcie do W. P. nie było ogłoszone w Dz. Urz. M. S. Wojsk. Dz. Rozp. Kom. Wojsk., Dz. Rozk., Dz. Rozk. Wojsk., i Dz. Pers.) bez względu na to, czy w W. P. służyli czy nie, winni przedłożyć:

Oficerowie b. armji rosyjskiej:

a) Oryginalny formularz „posłużnoj spisok"" z b. armji rosyjskiej datowany przed dniem 1 listopada 1919 r. W braku oryginałów lub należycie uwierzytelnionych odpisów: stan i przebieg służby z dokładnemi datami zmian i nominacji, poświadczony przez 2-ch oficerów sztabowych W. P. pełniących służbę czynną (Rozk. Oddz. V Szt. Gen. L. 7 700. Og. Org.).

b) Dowód cenzusu naukowego.

Oficerowie b. armji austrjackiej:

Oryginalne dekrety nominacyjne Austr. Ministerstwa Wojny, względnie ich odpisy urzędowo stwierdzone, — albo urzędowo stwierdzone odpisy z Dz. Rozp. (Strefflersblatt) — albo karty identyczności, lub rozkazy General-Gubernatorstwa, rozkazy pułkowe, wreszcie legitymacje oficerskie.

W braku oryginałów lub należycie uwierzytelnionych odpisów jak 3 a).

Oficerowie b. armji niemieckiej:

Oryginalne dekrety nominacyjne b. Niemieckiego Ministerstwa Wojny, lub ich odpisy urzędowo stwierdzone, — albo urzędowo stwierdzone odpisy z Dz. Rozp. b. niem. Min. Wojny (Militär-Wochenblatt), — albo książka żołdu (Soldbuch), wreszcie legitymacje oficerskie.

W braku oryginałów lub uwierzytelnionych odpisów jak 3 a).

Oficerowie b. formacji polskich:

Oryginalne dowody stopni oficerskich uzyskanych w formacjach polskich, względnie powołanie się na odnośne rozkazy b. formacji polskich.

W braku dowodów lub należycie uwierzytelnionych odpisów:

a) stan i przebieg służby z dokładnemi datami zmian i nominacji, poświadczony przez 2-ch oficerów sztabowych W. P. pełniących służbę czynną (Rozk. Oddz. V Szt. Gen. nr. 7 700. Og. Org.),

b) dowód cenzusu naukowego.

4. Niezależnie od dokumentów wymaganych od poszczególnych grup, wszyscy oficerowie, których przyjęcie do W. P. nie było ogłoszone w Dz. Urz. M. S. Wojsk., **bez względu na to, czy w W. P. służyli czy nie,** mają jeszcze przedłożyć:
   a) życiorys (curriculum vitae) ze szczególnem uwzględnieniem czasu od przewrotu politycznego do czasu rejestracji (dla oficerów b. armji rosyjskiej uwzględnienie czasu po rewolucji do czasu rejestracji),
   b) poświadczenie władz politycznych lub samorządowych miejsca zamieszkania, zawierające opinję o prowadzeniu się danej osoby, oraz stwierdzające, czy była ona karana sądownie, czy nie,
   c) dokładnie wypełnioną kartę kwalifikacyjną (według wzoru przepisanego dla Kom. Weryfik.).
5. W wypadku nie przedłożenia przez oficerów, którzy w wojsku wogóle nie służyli i przyjęcie ich do W. P. w jednym z Dz. Urz. M. S. Wojsk, nie było ogłoszone, żadnych dokumentów stwierdzających ich stopień oficerski wzgl. równorzędny, należy ich traktować jako szeregowych i prowadzić w ewidencji szeregowych.
6. Oficerowie superarbitrowani względnie inwalidzi mają przy rejestracji przedstawić dokumenty superrewizyjne względnie dokumenty inwalidztwa.

Art. 5.

Winni nieusprawiedliwionego niestawiennictwa będą karani w myśl postanowień karnych odnośnych ustaw.

Minister Spraw Wojskowych
(—) Sosnkowski, generał dywizji

DONIESIENIE!!

Z dniem 1 czerwca złączyliśmy hurtownie nasze w **jedno przedsiębiorstwo** i prowadzić będziemy tylko

sukna, podszewki i materjały na suknie

pod firmą

JARCZEWSKI I BARTLEWICZ - POZNAŃ

Telefon 2034 — ul. Woźna 12 — Telefon 2034

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Zdzisława Baczyńskiego** por. 6 Pułk. Strzelców Konnych odbędzie się w kościele garnizonowym. w środę, dnia 28 bm., o. godz. 9 rano, nabożeństwo żałobne. [2378

Poszukuje się kupna 2081 kilku używanych **pasów rzemiennych** lub konopnych, 8,50 mtr. długich i 50 cm. szerokich, jakotež zdrowej **słomy żytniej** ze stodoły i dobrego **SIANA** z pierwszego cięcia. **Centralna Mleczarnia** Grudziądz.

Poszukujemy zaraz

1. **urzędnika** z wykształceniem gimnazjalnem ewtl. akademickiem, lub z dłuższą praktyką spółdzielczo-bankową. Reflektuje się na pierwszorzędne siły samodzielne o zmysłem organizacyjnym. W razie zadawalających wyników pracy, nie wykluczony awans.
2. **Kilku biegłych urzędn. bankowych** na stanowisko rewizorów wzgl. lustratorów spółdzielni. Uwzględnia się tylko zupełnie pewnych księgowych z dokładna znajomością książkowości spółdzielczej.
3. **dzielnej stenotypistki-stenografki.**

Oferty z życiorysem, odpisem świadectw i podaniem źródeł referencji prosimy skierować pod adresem:

Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych T. z. (2086) Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26.

Do mego interesu sprzedaży detalicznej mąki poszukuję natychmiast [2085 **młodego człowieka** znającego dokładnie język polski i niemiecki. **F. Rosanowski, Grudziądz** — Młyn pod Orłem

Otto Walker Jubiler ze Szwajcarji. Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19. Pracownia dzieł artystyczn. oraz wszelkich wyrobów nowoczesnych Warsztat reparacyjny i rytowniczy. [2008a Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6

Kino Korso 3 dni sensacyjne **Rubinowy klejnot** dramat kryminalny w 5 aktach i prócz t. prześlicz. komedyjka 2083

Tanią sprzedaż **mebli** każdego rodzaju **Brunon Daniel** Ogrodowa 4/6 od godziny 9—1 i od 3—6 2389

Jaja! Jaja! kupuje stale każdą ilość za natychmiastową zapłatą. [2380 **T. Malinowski,** specjalny interes artykułów spożywczych Grudziądz, Toruńska 10 Telefon 271 **Skupujący mogą się zgłaszać.**

I^a **smołę** destylowaną, fabrykatu gdańskiego I^a **kosy** kute kowalskie **Osełki** [2082 bogaty zapas na składzie poleca **Bronisław Murawski, Grudziądz** Józefa Wybickiego 24/26 Telefon 108. **Filje Łasin**

DAMSKA SUKNIA 4500 letnia tylko mk. Wysyłamy wprost z fabryki piękną **damską** letnią całą **suknię** trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę, w kolorach: czarny, granatowy bordo, fres, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, bronzowy, elektryk, biały i t. d.—najmodniejszy fason, piękne przybrana—tylko za **4500 mk.** Przesyłka 300 mk. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze). Prosimy adresować: 1977 **J. Lubka — Łódź 38.**

„Polska Blacha" T. z o. p. Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23. Tel. 5546. poleca wagonowo po cenach fabrycznych wprost z huty i ze składu w POZNANIU **blachę cynkową** od nr. 3 do 15 1994 oraz **cynę angielską «banca»**

Polecamy **sól kuchenną i bydlęcą** z Państwowej Żupy Solnej w Inowrocławiu, w ładunkach wagonow. po cenach Państwowej Żupy Solnej, w mniejszych ilościach zaś z naszej składnicy **po cenach przystępnych** **Hurtownia Branży Kolonialnej** Sp. z. z ogr. odp. [2051 Tel. 63 **w Inowrocławiu.** Tel. 63

Sprzedaże

Kamienica z dużem podwórzem, stajnią i furmańsłwem na sprzedaż. (2375 Nadgórna 13.

Do sprzedania: pająk do światła elektr. elektr. lampa do spuszczania, kilka lamp elektr. wiszących bardzo tanio na sprzedaż [2369 **Zamkowa 37, prt.**

Kapelusze damskie 2368 ubierane i nieubierane po bardzo nisk. cenach Kray, Zamkowa 37.

Kamienica w najlepszej okolicy Grudziądza, z 2 składami i pomieszkaniami jest korzystnie na sprzedaż. Bliższej informacji udzieli [2379 **J. Mandel, Grudziądz.** Mickiewicza 6. Tel. 711

Maszyna do szycia tanio jest do sprzedania Plac Pramowy 2. [2377

Do sprzedania: Lustro, szafa do rzeczy stół do rozciągania, 3 krzesła, wszystko prawie nowe, wydżymaczka biurko zwyczajne, ka napa. Rexin, Jabłonowo, Lipowa 1, prt. [2387

Urządzenie kuchenne lampę wiszącą (2372 suczkę (terjer) tylko w dobre ręce sprzeda A. Schultz, Młyńska 4 III

Rower z oponami, jasne ubranie męskie, wysokie żółte buty wojsk. na sprzed. Nadgórna 48a. III ptro. na lewo. [2358

Pies (dobermann) tresowany, tanio na sprzedaż. Grudziądzka 26, I. p. M. Tarpno (2381

Używana **umywalka** z płytą marm. i szafa do bielizny na sprzedaż Groblowa 18, 1. lewo. 2038

Sprzedaż mebli kompl. urządzenie pokoju sypialnego, jasnodębowe, dobrze utrzymane, kompl. urządzenie kuchni, biało-lakierowane, gramofon z płyt. szafa do lodu, poleroważa szafa do bielizny, duża i mała, zwyczajna szafa do rzeczy, stół okrągły, zwycz. łóżko żel., zegar ścien., komoda, krzesła, firany i dużo innych rzeczy na sprzedaż. Plac 23 Stycznia 18a (w pr. chem.) 2385

Mieszkania

2 pokoje umebl. ewentl. z używaniem kuchni do wynajęcia ul. Lipowa 41, I. (2374

Pokój umeblow. od 1. 7. do wynajęcia Bart. Głowackiego 13. 2373

Pokój umeblow. z całą pensją zaraz do wynajęcia dla Pań. Zgł. od 4—6. ulica Forteczna 17, II.

Pokój umeblowany od wynajęcia. (2383 ulica Ogrodowa 5, part.

Kupna

Poszukuję natychmiastowego kupna **1 wagonu węgli** **1 wagonu torfu** **1 „ drzewa szczap.** tylko towaru pierwszorzędnego. (2376 **Szydzik, Hotel Polski** Grudziądz.

Posady

Poszukuje się na wieś porządnej **dziewczyny** do wszelkich zachodzących prac. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 1600.

Poszukuje się zaraz syna uczciwych rodziców jako **UCZNIA** władającego polskim i niemieck. językiem **M. Kłosowski,** drogerja **Łasin**, Pomorze. 2069

Różne

Łaźnia przy ulicy Rządowej 34 jest od środy, dnia 28 czerwca **znowu otwartą,** także i dla kąpiel przez lekarzy przepisanych **Zarząd** 2386) A. Freiberg.

Z branżą obeznanego dzielnego (2084 **podróżującego** poszukują natychm ast **Bracia Ziętak** fabryka cukierków Chełmińska 1.

Profesor gimnazjum, przygotowuje do matury (matematyka, fizyka) Możliwem jest urządzenie kursów ze wszystkich przedmiotów. (2382 ul. Kościuszki 24, parter.

Murarze i cieśle 2022a znajdą od natychmiast przy dobrej płacy stałe zatrudnienie. Mieszkanie i kuchnia na budowli. **Poznański i Dorowski** Działdowo (Pom.)

Kto ma zamiar nabyć gospodarstwo, młyny wodne i domy z ogrodami, restauracje, karczmy, z rolą i bez roli, niech się uda z całem zaufaniem do naszego biura. Mamy niezomal największy wybór wszelkich mjątków **F. Jankowski i S-ka** **Biuro: Rzezainiana nr. 24 parter** GRUDZIĄDZ (Pomorze). (2013